

STANISŁAW GRODŹ SVD
Instytut Teologii Fundamentalnej KUL

„MIĘDZYRELIGIJNY WYMIAR KONTAKTÓW
MIĘDZY CHRZEŚCIJANAMI A MUZUŁMANAMI”
SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ
(Utrecht, 20 maja 2009 r.)

Profesor Jørgen Nielsen, islamolog i specjalista m.in. od problematyki islamu w Europie, pracujący obecnie w Centrum Europejskiej Myśli Muzułmańskiej na Wydziale Teologii Uniwersytetu w Kopenhadze, a wcześniej wieloletni dyrektor Centrum Studiów nad Islamem i Kontaktami Chrześcijańsko-Muzułmańskimi w Birmingham (CSIC), w semestrze letnim 2009 był gościnnym wykładowcą w *Department of Theology* na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu w Utrechcie. Przed jego powrotem do Kopenhagi gospodarze oraz NOSTER (*Netherlands Research School for Theology and Religion Sciences*) zorganizowali konferencję naukową nt. „Muzułmańskie uczestnictwo w wielokulturowych społeczeństwach: współpraca międzyreligijna”, która odbyła się w Uniwersytecie w Utrechcie 20 maja 2009 r. W jej ramach wygłoszono sześć referatów, a całość zamknęła dyskusja plenarna z udziałem prelegentów.

Referaty prezentowały zagadnienia kontaktów między chrześcijanami i muzułmanami w Danii, Wielkiej Brytanii, Holandii i Polsce. Sytuację w Danii przedstawił J. Nielsen, podkreślając, że duński Kościół luterański stanowi w zasadzie wydział państwowej administracji, a biskupi są często bardziej zarządcami, niż duszpasterzami czy teologami. Dania stanowi przykładowy model państwa narodowego (a przynajmniej tak było do bardzo niedawna). Już zatem te dwa czynniki sygnalizują, że zetknięcie się z nową sytuacją wielości i różnorodności jest niezwykle trudne. Obawy i lęki oraz związane z nimi reakcje skupiają się na islamie i muzułmanach jako największym i najbardziej symptomatycznym zagrożeniu. Nielsen zwrócił jednak uwagę, że oddolnie powstają w duńskim Kościele ruchy w pozytywny sposób podejmujące wyzwanie stawiane przez różnorodność i wielość. Wobec nasilającego się zaostrzania przez rząd polityki migracyjnej, grupa księży w bożonarodzeniowych kazaniach 2005 r. wystąpiła z krytyką rządowych posunięć. W końcu sami biskupi podjęli inicjatywę spotkania chrześcijańsko-muzułmańskiego, w wyniku którego powstał wspólny dokument dotyczący życia w wielokulturowym państwie. Obecnie każda diecezja posiada biuro zajmujące się kontaktami z muzułmanami. Wszystko to dzieje się mimo dominującej w duńskiej polityce ostrej krytyki islamu i muzułmanów. Nielsen postawił więc tezę, że istnieją w Danii jakby dwie prawie niepowiązane ze sobą płaszczyzny odniesień do islamu – w sferze publicznej brzmi głośna i bardzo ostra debata skierowana przeciwko muzułmanom, natomiast na płaszczyźnie codziennego życia pojawia się coraz więcej znaków świadczących o czymś zupełnie przeciwnym.

Sytuacja w państwie zmusiła muzułmanów do powołania do życia własnej organizacji – *National Federation of Muslims*.

O duńskich inicjatywach kontaktów chrześcijańsko-muzułmańskich opowiedział szerzej Safet Bektović z Uniwersytetu w Kopenhadze, skupiając się na działalności *Islamic-Christian Study Centre – Centre for Co-existence IKS*, założonego w 1996 r. Organizowane przez nie w ostatnich latach spotkania robocze (goszczone na przemian przez chrześcijan i muzułmanów) skupiły się na problematyce wzajemnego zrozumienia i uznania, praw obywatelskich i sąsiedztwa oraz wolności religijnej.

W krótkiej dyskusji, obecny na konferencji, Jan Slomp podkreślił konieczność formowania pozytywnego teologicznego obrazu religii drugiej strony, aby nie popaść w polemikę lub apologetykę.

Pytanie o to czy dialog międzyreligijny faktycznie zmienia naszą teologię postawił też w wyraźny sposób Ataullah Siddiqui z *Markfield Institute for Higher Education* z Wielkiej Brytanii. Pytał czy w dialogu zostawiamy wystarczająco dużo miejsca na słuchanie i czy uprawiamy międzyreligijny dialog, czy raczej dyplomację? Podkreślał także konieczność organizacji przedsięwzięć, w których obie strony uczestniczą na równych prawach. Brytyjczycy mają w tym względzie wiele do zaoferowania (choćby działalność CSIC). Siddiqui wspominał także o pozytywnej roli, jaką w budowaniu wzajemnych kontaktów odgrywają np. rozgrywki sportowe. Bardzo ciekawym i owocnym przedsięwzięciem okazały się np. mecze piłki nożnej między księżmi a imamami, których powodzenie umożliwiło podjęcie kolejnego kroku, jakim było przeprowadzenie rozgrywek drużyn składających się z księży i imamów z jednego miasta przeciw drużynie o podobnym składzie z innego miasta (taki mecz odbył się np. między Leicester i Bradford). Te przejawy przyjaźni wiążą się jednak z nieustannym szukaniem odpowiedzi na pytanie o to, czy tworzymy wystarczająco dużo przestrzeni w naszych teologiach dla innych?

Siddiqui wyraził też z troską brak pojawienia się kwestii międzyreligijnego dialogu w przebiegu obrad Konferencji w Lambeth w 2008 r. Zastanawiał się czy było to wynikiem nacisków ze strony grup ewangelikalnych we Wspólnocie Anglikańskiej? Podkreślał przy tym jednak, że obecnie losy teologii tworzonej przez różne wspólnoty są wzajemnie od siebie zależne. Jeśli mamy zamiar żyć w pokoju, nie można dłużej tworzyć własnych, ekskluzywnych teologii. Muzułmanie w Europie też zdają sobie z tego sprawę (np. żeby wydawać *fatwy* – orzeczenia prawne – należy znać prawo zwyczajowe kraju pobytu), ale nie za bardzo wiedzą, jak to realizować w praktyce. Próbują też zapoznawać się z chrześcijaństwem, ale towarzyszy temu ciągle jakaś niepewność i niezdecydowanie.

O sytuacji kontaktów chrześcijańsko-muzułmańskich w Polsce mówił Stanisław Grodz z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Po krótkim odniesieniu się do tego czy Polskę można uważać za kraj wielokulturowy, zwrócił uwagę na specyfikę kontaktów chrześcijańsko-muzułmańskich w sytuacji przytłaczającej dominacji jednej strony (Kościół katolicki) i braku – w zasadzie – nacisków zewnętrznych i wewnętrznych w rozwijaniu wzajemnych kontaktów. Z perspektywy nacechowanego problemami Zachodu to, co dzieje się w Polsce, może wydawać się mało istotne, jednak takie przedsięwzięcia, jak Dzień Islamu, są przykładami pracy nad „robieniem miejsca dla innych” (uświadamianiu sobie, że to miejsce jest innym potrzebne i przy-

należne). W opisie kontaktów chrześcijańsko-muzułmańskich prelegent posłużył się zasugerowanym przez organizatorów słowem „doświadczenia”, gdyż ono chyba najlepiej oddaje stan bieżący tych kontaktów. Pewna ceremonialność tych kontaktów wynika m.in. z tego, że Kościół katolicki musi sobie uświadamiać konieczność relacji z innymi (choć z pozoru może być samowystarczalny), a wspólnoty muzułmańskie muszą uzmysłwić sobie, że kontakty z Kościołem katolickim nie mogą jedynie służyć uzyskiwaniu statusu w społeczeństwie i państwie. Nie temu bowiem służy dialog międzyreligijny, co podkreślił dobitnie następny prelegent – Bülent Senay, profesor religioznawstwa z Uniwersytetu w Bursie w Turcji i radca ds. religijnych Turcji, rezydujący w Holandii – odnosząc się do sytuacji Europy Zachodniej i obecności w niej zwłaszcza wspólnot tureckich. Podkreślał, że sytuacja współczesnej Europy, zwłaszcza wielkich miast, to sytuacja życia w zróżnicowanym społeczeństwie, a z muzułmańskiego punktu widzenia religia jest tym, co człowiek czyni w życiu codziennym. Zwrócił też uwagę na to, że wiele kontaktów organizowanych pod sztandarem „dialogu międzyreligijnego” dotyczy w zasadzie kwestii integracji i komunikacji, a nie dialogu międzyreligijnego. Wskazał też, że większość imamów w Europie nie jest przygotowana do bycia partnerami w dialogu, ale do posługi swoim wspólnotom, jako religijni zwierzchnicy.

Na koniec o kontaktach między chrześcijankami i muzułmankami w Holandii mówiła Gé Speelman z *Protestant Theological University*. Konferencję zakończyła dyskusja panelowa z udziałem prelegentów.

W konferencji uczestniczyło około 60 osób, jednak jej znaczenie – moim zdaniem – polegało na tym, że wyraźnie uwypuklono wymiar międzyreligijny kontaktów chrześcijańsko-muzułmańskich. Dotychczas większość spotkań skupiała się na kwestiach dotyczących głównie zagadnień natury socjologicznej. Pozostaje mieć nadzieję, że wymiar religijny i teologiczny będą zyskiwały coraz większe zainteresowanie i że przyczyni się ono do tworzenia teologii otwartej na innych, wypracowującej pozytywne spojrzenie na tych, z którymi przychodzi nam być sąsiadami.

KS. KRZYSZTOF KAUCHA

Instytut Teologii Fundamentalnej KUL

„DAS PROPRIUM DER FUNDAMENTALTHEOLOGIE”
SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI
(Paderborn, 22-24 maja 2009 r.)

Taki tytuł nosiło międzynarodowe sympozjum, które jednocześnie było pierwszą samodzielną konferencją naukową teologów fundamentalnych z krajów języka niemieckiego.